

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 15 MAIA V.S. 1812 ROKU.

z Petersburga, d. 4 maia. JEGO IMPERATORSKA MOSC Naymilościwiey potwierdzić Raczył mundur dla Urzędników IMPERATORSKIEY Biblioteki publiczney, którego opisanie iest następujące. — Uroczysty mundur, ma być sukna granatowego, kroiu takiego, iak bywaia zwyczajnie mundury cywilne; kołnierz i obszłagi granatowe examitné, na kołnierzu haft złoty, podług przyłączonego rysunku; podszewka granatowa, damisowa. Do tego munduru używać się mają spodnie, kamizelka i ponczochy białe. — Powszedni mundur, sukienny, również koloru granatowego; zklapami; guziki we dwa rzędy, kołnierz odkładany z axamitu granatowego, bez haftu; obszłagi sukienne granatowe; podszewka sukienna tegoż koloru; pantaliony sukienné tegoż koloru; do tego munduru pozwala się nie używać szpady i nosić bóty. — Guziki równie do uroczystego, iak i powszedniego munduru, mają być metalowe z herbem IMPERATORSKIEY Biblioteki publiczney, iak w rysunku przyłączonym. Używanie mundurów, podług powyższego opisu, służy: Bibliote-karzóm, Dozórcom rękopismów, i pomocnikom ich. Jeśli zaś ciż urzędnicy, prócz wyrażonych obowiązków, zajmują jeszcze inne miejsca służby publiczney; tedy munduru uroczystego, Bibliotece właściwego, nie są obowiązani nosić; również Dyrektor i iego pomocnik, jeżeliby nie mieli innego miejsca w służbie publiczney, prócz w Bibliotece, używają munduru wyżej opisanego, uroczystego i powszedniego, z przydaniem do uroczystego złotego haftu na obszłagach, iaki daie się około kołnierza. Skrybenci mają nosić takiż mundur, iaki naznaczony iest dla Urzędników Biblioteki, tylko bez haftu. (z Gaz. Senac.)

Na rozkaz Nayiaśniejszey Imperatorowey Jeymości Maryi Fedorowny, Rady Opiekuńcze zakładów dobroczynnych, w obu stolicach Państwa, Petersburgu i Moskiewie, przez dodatek udzielny do Gazety Petersburskiej, podały do wiadomości powszechney imiona osób, które, w ciągu roku zeszłego 1811, uczyniły ofiary na rzecz tychże zakładów. Zbiór ogólny z darów tych wynosi, podług wyliczenia następującego: na rzecz domu wychowania w Petersburgu: 2442 rub. 75½ kop.; dla domu wdów tamże, na utrzymanie dzieci, będących przy matkach w tymże domu mieszkających: 50 rubli; na rzecz szpitala chorych ubogich: 8,409 rub. 30 kop., a ze skarby kaplicy tegoż szpitalu 7,179 rub. 41 kop.; na rzecz domu wychowania w Gatchynie 500 arsz. płótna, wartości 400 rubli; nadto dla tegoż domu wychowania, para koni i dóm, którego materyał oceniono 970 rubli. Na szkołę głuchoniemych płótna 300 arszynów, wartości 240 rubli; na rzecz domu wychowania w Moskiewie: 6,106 rub. 50½ kop.; na rzecz szpitala ubogich chorych w Moskiewie: 1175 rub. 44½ kop.

Przez Ministeryum krajowego Oświecenia potwierdzeni zostali w stopniu Dozorców honorowych Szkół powiatowych, w gubernii Pskowskiej: Szkoły Chotłmskiej, Marszałek szlachecki Konsyliarz Nadworny Jakub Xiążę Szachowski; Szkoły Noworżewskiej, Konsyliarz tytularny Koromalin i Szkoły Porchowskiej Rejestrator Koleski Bucharow; w gubernii Czernichowskiej: Szkoły Królewieckiej Assesor Koleski Bardakow; w gubernii Katarynostałowskiej, Szkoły Pawło-

gradzkiej, Porucznik Czerniawski i w gubernii Kur-skiej. Szkoły Koroczyńskiéy Buchalter Koleski Bakszejew. — Xiążę Szachowski ofiarował dla Szkoły, w mieście Chotmie dom bardzo dobrze zbudowany, z oficynami i budowami do niego należącemi i ogrodem, na zaprowadzenie szkoły 200 rubli i nadto przyjął na siebie utrzymywać pięciu uczniów ze stanu ubogiego; Bardakow okazał gorliwość swoją przez zachęcenie szlachty i mieszczan do zapisania znakomitey summy na szkołę Królewiecką i przez nabycie domu dla teyże szkoły; Koromalin obowiązał się nasamprzód nająć przystoyny dom dla szkoły Noworżewskiej, późniey szkołę podług determinowanego planu, własnym kosztem wybudować, zakupić potrzebne xięgi i wnosć corocznie po 200 rubli, prócz tego ofiarował na raz ieden 50 rubli; Czerniawski przeznaczył z dochodów własnych dla szkoły Pawłogradzkiej, na raz ieden 2000 rubli; Bakszejew, oświadczył wystawić dla szkoły Koroczyńskiéy i dla mieszkania urzędników szkolnych dóm dwupiętrowy; a Bucharow zapisał na rzecz szkoły Porchowskiej, corocznie po 200 rubli i na raz ieden 100 rubli.

Przez cały prawie miesiąc kwiecień nie mieliśmy ciepła i chociaż zdarzały się czasem piękne dni wiosenne, bardziey nam iednak zimę przypominały. Ale dnia 1. t. m. mieliśmy wcale piękną pogodę i czas ciepły. Publiczność tuteysza świetnym sposobem witała powracającą wiosnę, zabawami w Peterhofie. Nayiaśniejsze Imperatorowe Elżbieta Alexiejewna i Marya Federowna, Wielcy Xiążęta i Wielka Xiężniczka raczyli bytnością swoją zaszczyścić zgromadzenie. Zbiór ludu był nadzwyczajnie wielki. Policya tuteysza, w każdym zdarzeniu okazująca szczególnieyszą roztropność i czynność, utrzymała i tu najlepszy we wszystkiém porządek. W nocy z 1 na 2, t. m. przeszedł dobroczynny deszczyk, i uyrzeliśmy wszystkie przyjemności wiosny. (Pocz. półn.)

Kupiec moskiewski, Symon Kraszennikow, przedstawił do Ministeryum spraw wewnętrznych próby drótu żelaznego, różney grubości, który się ciągnie w fabryce iego, a bardzo iest przydatny na robienie zgrzebeł i kard. Już wielu fabrykantów używają tego drótu i pochwalają go dla cienkości, równości i długości. P. Kraszennikow, przykładający się gorliwie do wzrostu manufaktur kraju naszego, dla których produkt ten nieodbitie iest potrzebny, ma iego wielki zapas i przedaie w Moskiewie w własnym domu, który iest położony w Jakimańskim oddziale miasta, w kwartale 6, pod Nm 541. Wreście gotów iest w każdym czasie skutecznie zlecenia odzywających się do niego fabrykantów, stosownie do ich żądania.

Do magazynu tuteyszego sukien rossyjskich, położonego na przeciw Pałacu zimowego, w domu Kusownikowa, temi dniami, przyszły z Moskwy nowe rękodziela, z fabryki tameczney Alexandrowa; jakoto: axamity wróżnych kolorach nierozrzynane, lewantyna gładka, w kwiaty, i t. d. (Pocz. półn.)

z Rygi, dnia 1 maia. P. Nierot, porucznik abszytowany, mieszkający w Dorpacie, oświadczył chęć wystawienia kosztem własnym półk strzelców konnych z ochotników szlachty; IMPERATOR JEGO-

MOSC raczył zezwolić na przywiedzenie do skutku tej jego patryotycznej ofiary; a w reskrypcie JW. Ministra wojny do JO. Xiążęcia Rostowskiego Łabnowa, Jenerała Infanteryi, Gubernatora Woennego Ryskiego i Kawalera, na rozkaz JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, wyrażone Naywyższe ukontentowanie dla P. Porucznika *Nierot*, zapewniając mu razem nagrodę, odpowiednią tak znakomitéy ofierze. Obywatele gubernii *Inflantskiej*, ze swojej strony, oświadczyli się czynić dla niego wszelką w tém pomoc. Słusznie więc można się spodziewać, że to przedsięwzięcie, tak piękne, z prawdziwey miłości oyczyzny pochodzące, opieką Naywyższą zaszczyconé, pożądaný weźmie skutek. (*Zusch. Ryski.*)

z *Odessy*, d. 28 marca. Témi dniami otrzymaliśmy z *Petersburga* wielce szacowne dzieło, o handlu w porcie naszym i w ogólności na morzu czarném, wydane w języku francuzkim, przez P. *Sicar*, negocyanta tutejszego i członka Sądu handlowego, pod tytułem: *Listy o Odessie*, (*Lettres sur Odessa*). Témi więc ono zasłużyło na nasz szacunek, że, sprawdzając na miejscu wszystko to, co w niém iest umieszczone, rzetelnie i prawdziwie pięknym stylem opisane znaleźliśmy. Jeden z tutejszych urzędników przedsięwziął dzieło (to przełożyć na język rossyjski. Bez wątpienia, uderzy to każdego uważnego czytelnika, dzieła samego, że *Odessa*, od roku 1803, w wielkie zamieniła się miasto. Ale czytelnik tłumaczenia więcej się zadziwi jeszcze, znajdując w przypiskach, do niego przydanych, że oryginał, do roku 1811 dochodzący, starym się już wydaie. Od jego wyyscia na świat wiele już zaszło odmiany. Ludność dzisiejsza, w porównaniu do tej, iaka iest w dziele tém położona, niezmiernie wyższa. Domy tak się pomnożyły, że na ulicach główniejszych za plac sam placą 10-15000 rubli. Ludność też całego kraju *noworossyjskiego*, tak urosła, że z trudnością przychodzi kupić kawał ziemi, a jeżeli się gdzie przedaie, cena do niepojęcia wysoka. Tak np. w *Taurydzie*, majątek pewny, kupiony za 13,000 rubli, przedano za 150,000 rubli; a przykłady podobne są bardzo częste. Mamy już rozrachunki i przesyłki wexlowe do różnych miast *europyjskich*. Aby dać wyobrażenie o wzroście przemysłu u nas, dość iest przytoczyć dwa przykłady: 1) Trzey *Grecy*, nie mając 10,000 rubli kapitału spólnego, ułożyli się prowadzić tu handel spółkowy; po czterech leciech takowej spółki zrobili rozrachunek i każdemu z nich przypadło w czystym zysku po 169,000 rubli; 2) *Grek* także ieden na 150 dziesięcinach ziemi założył ogród owocowy, *Bakezu* tu nazywanych, i w pierwszym roku miał czystego zysku 7,200 rubli. (*Poczta półn.*)

z *Orla*, d. 7 kwietnia. W nocy, na dzień dzisiejszy, na rzekach *Oka* i *Orlik*, trzeci już raz, tegoroczny wiosny, lód zupełnie przepędziło, woda wzbierała się niezmiernie i przez cały dzień jeszcze przybywa, tak dalece, że już wszystkie domy, między rzekami témi położone, całkiem prawie zatopione zostały. Mieszkańcy tutejsi powiadaia, iż podobną powódź mieli przed 26 laty i obfity urodzay na rok terażniejszy przepowiadaią. (*Poczta półn.*)

z *Wiednia*, d. 29 kwietnia. Arcy Xiążę następca tronu, udawszy się z *Presburga*, przez *Holitsch* do *Brünn*, dla odwiedzenia tam Arcy-Xiążęcia *Ferdynanda*, powrócił tu d. 22 b. m.—Biega pogłoska, że Xiążę *Karol Schwarzenberg* powróci tu wkrótce z *Paryża* i że ważne w woysku *Austryackim* obeymie dowództwo.—Cesarzowa wyiechać ma tego lata do wód w *Teplitz*.—Sławnego aktora teatru tutejszego P. *Brokmana*, niedawno zmarłego, pochowano tu z wielką okazałością. Na pogrzebie jego byli obecni wszyscy współtowarzysze jego wiedeńscy.

Gdy ani z xięstwa *Warszawskiego*, ani z *Włoszczyzny* nie pędzą teraz bydła, spodziewać się przeto należy, albo zupełnego braku mięsa, albo przynaj-

mniej znacznego podniesienia się ceny jego. Po wsiach okolicznych niemożna go już codziennie dostać.

Wiele Panów *Rossyjskich*, bawiących się zeszłej zimy we *Włoszech*, powraca teraz tędy do oyczyzny.

Niedawno mieszkaniiec ieden *wiedeński* chciał sobie, osobiwszym sposobem, śmierć zadać: przywołał kata do swego domu na dzień pewny; gdy ten wszedł do pokoju, gospodarz drzwi zamknął i klucz do kieszeni schował, a potem do zmieszanego nieco kata rzekł: sprzykrzyłem sobie życie i postanowiłem one zakończyć, wezwałem cię, żebyś mi w tem dopomógł; lecz gdy kat niechętnie się brał do tego, natychmiast pokazał mu w jednej ręce 6 dukatów złotem, w drugiej pistolet nabity mówiąc: pieniądze te będą nagrodą za twą uczynność, a jeśli niechcesz spełnić prośby moiej, śmierć cię samego spotka. Kat, chcąc, iak można, wyrwać się z tak niespodziewanego dla siebie kłopotu, z ręczniemu mu odpowie: chętnie wypełnię, czego żadasz, zamawiam tylko sobie, żebyś mi pozwolił prawnie wypełnić tę dla siebie usługę, podług obyczajów urzędu moiego i postąpienia z tobą, iako z winowaycą: gdyż ja takim tylko życie odbieram; na co gdy się zgodził gospodarz, kat zaczął od skrępowania mu rąk, a wyjąwszy potem klucz z kieszeni związanego, otworzył drzwi i zamknawszy gospodarza, czym prędzey pobiegł do policyi z oznajmieniem o całej rzeczy. I obywatel ten natychmiast pod straż wzięty został. (*Gaz. Berliń.*)

z *Presburga*, d. 28 kwietnia. Arcy-Xiążę Pałatyn wyiechał d. 25 po południu do *Wiednia*.

Dnia 25 b. m. odprawiła się tu 102ga sessya sejmowa.

Ze *Lwowa*, d. 5 maja. Dnia 30 p. m. przechodziły przez nasze miasto 2 bataliony pieszego półku *Kotulińskiego*.—Tegoż dnia nadciągnęła tu kompania minierów.—Dnia 1 b. m. przechodziły 2 bataliony pieszego półku *Xięcia de Ligne*, udaiąc się na nowe stanowisko. (*z Gaz. Lwow.*)

z *Pragi*, dnia 13 kwietnia. Zwierzchni urzędnik ekonomiczny *Fischer*, leśniczy *Bahringer*, iako pierwsi doświadczyciele, Hrabia *de Canal* z swoją udowodnioną gorliwością dla pożytku powszechnego, uczynili bardzo wiele w celu ugruntowania tego przekonania, iż wyrabianie syropu i cukru z buraków podobnym iest i pożytecznym. Znajduie się już kilka fabryk w *Czechach*, które syrop, a po części cukier, z buraków wyrabiaia. Między temi wszystkimi celuie przez swoją znaczność i przez swoje urządzenie do wyrabiania, w wielkiej ilości sposobne, ta fabryka, którą P. *Jakób Veitth*, posiadacz włości *Libach*, w cyrkule *Leytmeryckim*, niedaleko *Melnika w Libochu*, założył i do doskonałego przyprowadził stanu.

Przeszło 1,000,000 funtów z własney uprawy otrzymanych buraków wyrobiono w tej fabryce, podczas przeszłej zimy, częścią na syrop, częścią na białoswiecny cukier; częścią na suchą białą mąkę cukrową. Syrop niemoże byđz rozeznany od syropu z trzciny cukrowej wydobytego, a cukier białoswiecny, tudzież mąka cukrowa iest płodem, z którego *Czechy* pysnić się mogą: ponieważ prawdziwemu cukrowi w kolorze, słodczy i smaku zupełnie iest równy. Blizko 10,000 funtów takowej mąki cukrowej mogłaby ta fabryka w tym roku dostarczyć, która na przyszły rok nawet pławiony (rafinowany) cukier mieć obiecuje; czego dotąd, gdy pierwsze urządzenie tak wiele czasu i ofiar kosztowało, niemożna było uczynić.

Prócz tego wyrabia ta fabryka, z odchodów wódkę, która w mocy wódkę żytnią przewyższa, rum i arak, który zagraniczny całkiem niepotrzebnym czyni, i karmi 60 sztuk bydła; przez co ta fabryka znowu ważney potrzebie krajowej zaradzać dopomaga.

Jeżeli zważymy, że przez to karmienie bydła wyrabianie pognoioów w ilości zyskuje; że brak pognoioów dotąd nayważniejszą iest przyczyną, dla której w *Czechach* nieuprawia się więcej zboża; łatwo się przeko-

namy, że do tej fabrykacji potrzebna uprawa buraków i uprawie zboża nie na szkodę, ale na korzyść wychodzi. (z *Gaz. Lwow.*)

z *Paryża*, dnia 28 kwietnia. Cesarz Jegomość, dnia wczorajszego podpisał kilka umów ślubnych, w liczbie których, umowę Barona *Pelet de Loizere*, Refarendarza i administratora jeneralnego lasów koronnych, z Panną *Otto*, córką posła francuzkiego w *Wiedniu*.

Dnia 20. t. m. wyszło do *Bordeaux* kilka statków, zbożem ładowanych.

Donoszą, iż ostatnich dni miesiąca lipca, będzie dana reprezentacja opery, pod tytułem: *Jerozolima oswobodzona*. Administracja akademii Cesarsko-Muzycznej nie zaniedba najmniejszych starań, któreby dzieło to uczyniły godnem wielkości przedmiotu, zawierającego w sobie najpiękniejsze pamiątki dawnego rycerstwa i wypadków, uwiecznionych twórczem, nieśmiertelnego *Tassa* piórem.

z *Pau*, (dep. piryn. niż.) d. 24 marca. Przed kilką dniami przechodziło przez miasto nasze 6 pułków Polskich, powracających z *Hiszpanii*, do *Paryża*: 3 z nich, 1, 2, 3 nazywają się *nadwiślańskimi*, drugie 3 pułkami Wielkiego Xięstwa *Warszawskiego*, które przez kilka lat ciągle zostając w *Hiszpanii*, składały część wojska *arragońskiego* i z chlubą się pokazały w wielu rozprawach.

Całe miasto nasze jest teraz w wielkim ruchu. W tymże czasie, kiedy przychodzą tu różne pułki cudzoziemskie, z *Hiszpanii* powracające, i wielka liczba ienców *hiszpańskich* do *Francyi* idących, odbieramy wiadomości, iż niezadługo będziemy mieli bardzo liczne wojska, z *Tuluzy* do *Hiszpanii* ciągnące.

W *Perpignan* także oczekują licznych wojsk do *Hiszpanii* przeznaczonych. (z *Gaz. Petersb. Ross.*)

z *Kopenhagi*, d. 11 kwietnia. Stosownie do rozkazu Króla Jegomości naszego, uczyniono tu następujące ogłoszenie, wydane przy parady, d. 1 t. m.

„Liczba wojsk Naszego Sprzymierzenia, konsystujących w krajach przyległych Xięstwu *Holsztyńskiemu*, znacznie zmniejszoną została, z przyczyny, że znaczne ich oddziały w inną udały się stronę; uznaliśmy więc za rzecz przyzwoitą, podobnie jak w roku 1809, wysłać do krajów pomienionych wojska nasze, któreby mogły być w stanie, dać odpór nieprzyjacielowi, jeśliby chciał na nie napadać. Stosownie do tego rozkazujemy, część wojsk naszych, znajdujących się teraz w *Holsztyнії* i *Jutlandyi północnej*, wysłać do Xięstwa *Holsztyńskiego* tak, iżby one, złożywszy dywizyą, były w każdym czasie na pogotowiu do marszu, za pierwszym odebrany rozkazem. Dowództwo nad tą dywizyą porucza się Naszemu Jenerał-Leytnantowi *Ewaldowi*. Dzielić się ma ona na dwie brygady: pierwsza z nich będzie pod rozkazami Jenerał-Majora *Wegenera*, druga pod dowództwem Jenerał-Majora *Dorriena*. (z *Gaz. Petersb. Ross.*)

D. 2 maja. Dnia 7 przeszłego miesiąca, Hrabia *Dernath*, dotąd minister przy dworze *Sztokolmskim*, będzie sprawował też dostojność przy dworze *saskim*. (z *Koresp. hamb.*)

z *Chrystyanii*, d. 9 kwietnia. Towarzystwo *Dobra Norwegii*, niedawno ogłosiło wiele nagród uczonych, z których kładziemy następujące: 500-800 talarów, za opisanie najlepsze kopalni miedzi w *Raeras*; 300-600 talarów, za najlepsze opisanie topograficzne jednego z 4rech miast głównych wielkorządtw *Norwegii*; 300-800 talarów za opisanie topograficzno mineralogiczne jednej z prowincyi *Norweskich*; 50-500 talarów, za najlepsze poema liryczne, którego rzecz ma być wzięta z dzieiów krajowych; 500-1000 talarów, za najlepiej wypracowaną wiadomość, dokładną i dowodami autentycznymi wspartą, o produktach, lesnych i zmniejszeniu się ich, w ostatnich pięćdziesięciu latach; cztery nagrody 200-500 talarów ściągają się do handlu miast, a między innemi względem projektowanego podniesienia, dawnego miasta *Hammer*; inné względem podania sposobu lepszego użycia wielu istot kopalnych i roślinnych, &c; w ogóle zadań

44; a summa nagród za nie 15,500 talarów. Mało jest towarzystw uczonych w *Europie*, któreby więcej łożyły na zachęcenie do nauk, umiejętności i sztuk. (*Dzień. pańs. franc.*)

z *Bazyli*, dnia 15 kwietnia. Hrabia *Gottorff* wyjechał ztąd w ostatnią niedzielę, dnia 12 t. m. i udał się drogą do *Frankfortu*; zapewniają, że stamtąd pojedzie do *Wiednia*. Na odjeździe rozdał wiele podarunków i wielką oświadczał wdzięczność różnym osobóm, od których doznawał grzeczności.

Kopiąc głęboko ziemię w zamku jednym, w kantonie *Argowii*, dla odkrycia źródła wody, znaleziono sklep, a w nim trumnę, zawierającą w sobie szkielet rycerza, od nóg do głowy zbroją odzianego; w jednej ręce trzymał pugiń, w drugiej rękoieść pałasza gołego: u nóg miał szablą turecką i krzyż: co daje powód domyślać się, iż to musiał być rycerz do *Krucyat* należący. (*Koresp. Hamb.*)

z *Berlina*, d. 18 kwietnia. W tutejszych szpitalach wojskowych francuzkich, codziennie wychodzi bardzo wiele szarpi. Ze zaś dostarczenie iey, w teźniejszych okolicznościach, niemających wymaga kosztów i trudności podlega; przeto czyni się odezwą do mieszkańców tutejszych, którzy i dawniej w zdarzeniach podobnych, ochoczo podejmowali takową posługę, iżby do *Kantoru dozorowego*, w *Ratuszu Berlińskim* będącego, przynosili samą szarpia, albo przydatne na nią płótno. (z *Gaz. Petersb. Ross.*)

Od brzegów *Menu*, d. 7 kwietnia. Tegoroczny jarmark we *Frankforcie* bardzo źle poszedł. Wszystkie okoliczności strzymywały cudzoziemców od zakupuwania znacznych partyj towarów. Niektóre tylko, iako: skóry i sukna dosyć pomyślnie się sprzedawały; na inné zgola nie było odbytu. Niektórzy z kupców tu przybyłych, zamysłali wyjeżdżać do *Lipska*, lepszy dla siebie szukając tam pomyślności. Przedaż towarów osadniczych, do *Frankfortu* przywiezionych, odłożoną została do dnia 27 kwietnia, z przyczyny, że tam wielka jeszcze ilość znajduje się z dawniejszego przywozu, i spodziewają się, że, po upłynieniu wspomnionego terminu, można będzie je sprzedać. (z *Gaz. Petersb. Ross.*)

Dnia 17. Wielki Xiążę *frankfortski* nie uwolnił nawet własnego majątku od podatków i ma zapłacić czwartą część procentu od iego wartości.

Wiadomości Rozmaite.

W gubernii *Penzeńskiej*, w mieście powiatowém *Insar*, żyje dotąd Cygan, nazwiskiem *Woronin*, mający wieku lat 120; familia iego składa się z 17 osób mężczyzn samych; syn ma lat 81, najstarszy z pięciu wnuków 51, najstarszy zaś z dziewięciu prawnuków ma lat 16, a praprawnuk lat 8. Powiadają, że prapradziad ten dosć jeszcze żwawy, a niekiedy, obyczajem narodu swego, śpiewa i skacze. (*poczta półn.*)

W gubernii *tulskiej*, w mieście powiatowém *Bielewie*, dnia 8 marca, *Axinia Rohożynowa*, powiła razem dwóch synów i córkę: dzieci te dotąd są żywe, matka szczęśliwie odbyła połóg i jest zdrowa.

Piszą z *Czernichowa*, pod dniem 6 kwietnia: Wszyscy gospodarze wieyscy starają się o wynalezienie sposobu łatwego, iakby nayszytecznie przykrywać stolowania w domach mieszkalnych, żeby się ciepło w nich utrzymywało i sam dom od zepsucia mógł być oszczędzony. Niektórzy, z wielkim kosztem, przykrywają stolowanie cegłą z wapnem, albo, robią osobną na to mieszaninę, dodając do gliny zwyczajnej część pewną wapna i piasku: chłopci zaś powszechnie piaskiem je nasypują. Jak pierwszym, tak i drugim sposobem, obciążają tylko zbytne domy, nie dogadza się istotnej potrzebie. Wapno przegryza drzewo, a bez niego cegła, glina i piasek szczepią się w ziemi: szczury niezmiernie się gnieźdzą, robią swe nory i rozkopują piasek; przez szczeliny wiatr przechodzi, od zimna zaś zewnętrznego, a ciepła wewnętrznego, osobliwie w domach włóściańskich, po-

wstaje w stolowaniach wilgoć, która tak iest szkodliwą dla zdrowia ludzkiego, i same stolowania prędko się od niey psują. Uwagi podobne pobudką były iednemu z tutejszych obywateli, który oddawna się zatrudnia około doskonalenia gospodarstwa wiejskiego, użyć pewnego sposobu, doświadczonego pierwey przez niegoż, na stolowaniach w izbach mieszkalnych domowników iego. Izby te były zawsze zimne i zawsze w nich utrzymywała się wilgoć, tak dalece, iż zimną do mieszkania niepodobnemi się stawały. Sposób cały w tém się zamykał, iż po zdjęciu piasku ze stolowania, nakrył je kostrą pieńkową, którey warsta miała grubości do sześciu calow; przez co mieszkania te zrobiły się nadzwyczajnie ciepłe i zawsze suche. Powtórzone potem doświadczenia przekonały, że kostra, lekkością swą nie obciążając domu, po kilku leciech tak się zlega, że grubość warstwy do połowy się zmniejsza, nabywa przez to większey mocy, wiatru i wilgoci zwnętrzney nie przepuszcza: szczury zaś, nie mogąc zcierpieć, zapachu iey, wynoszą się zupełnie z domów. Wynalazek ten, tym iest pożyteczniejszy, że każdy wieśniak, w jednym albo dwóch leciech może zebrać, z własnego zasiewu konopi, potrzebną dla siebie ilość kostry, która, iako na karm dla bydła nieprzydatna, marnie ginie, albo na gnóy się obraca. Można też stolowanie wprzód cienko wysmarować gliną, a po iey wyschnieniu kostrą nasćić. Dostrzeżono iednakże, że sama tylko kostra pieńkowa do tego iest przydatna; wszelka zaś inna, nie mając podobnych iey własności, nie może tak ściśle się zlegać, a następnie i bytć równie trwałą.

Robią teraz w Paryżu papier inkaustowy (papier d'encre), na którym bez inkaustu pisać można. Robi się zaś tak: w zimną wodę kładzie się kilka gałek galasu; gdy ten namoknie, trzeba w wodzie umaczać papier i wysuszyć. Pisz się potem na nim rozwilżonym w wodzie lub ślinie kóperwasem, a głoski wydaia się zupełnie, iakby inkaustem pisane.

Anglik Manning, który poznawszy naprzód język i obyczaje Chińskie, potem przez czas nieiaki bawił w Chinach, wyda wkrótce opis swojej podróży, która zapewne nad inne lepiej oczekiwaniu wszystkich odpowie.

Gazeta z Bordeaux donosi, że, gdy w Nimes postawił ktoś na podworzu wytkaną skórę lisia, tak się tym widokiem kury przelekły, iż w wieczor między kurzemi iaiami znalazło się iedno wielkie i nakształt walca długie, na którego skorupie wyciśnięta była postać lisia.

Król Rzymski w iak naylepszym zostaje zdrowiu, i wszyscy którzy go widzą, unoszą się nad pięknym iego wzrostem: przejeżdża się często po darniowym wale ogrodu Tuilleryjskiego. Dwie owce hiszpańskie, wozek iego ciągnące, podarowała królowa Hollenderska, która ie tey przysługi wyuczyć kazała. Król Rzymski, lubo rok dopiero mający, siedzi iuż prosto w wozeczku i trzyma leyce, które potem przydano. Paż, niosąc w ręku srebrną tacę z owsem, idzie przodem, i tak wiedzie za sobą ten ładny zaprząg.

w Wilnie dnia 15 Maia	Barometr cale linie	Termometr stopnie	Odmiany powietrza
11 z rana	27 8 1	+ 4	
po południu	27 8 3	+ 9 $\frac{1}{2}$	pochmurne
w wieczor	27 8 3	+ 7 $\frac{3}{4}$	
12 z rana	27 8 5	+ 6	
po południu	27 9 0	+ 6 $\frac{1}{2}$	pochmurne
w wieczor	27 9 2	+ 5	
13 z rana	27 9 3	+ 3 $\frac{1}{2}$	
popołudniu	27 9 4	+ 6 $\frac{1}{2}$	pochmurne
w wieczor	27 9 3	+ 7	
14 z rana	27 8 8	+ 2 $\frac{1}{4}$	
po południu	27 8 1	+ 4	pochmurne
w wieczor	27 8 0	+ 3 $\frac{1}{2}$	

Po śmierci iednego Pastora w Hrabstwie Leicester, (w Anglii) nazywającego się Stagemort, który nakształt wielu ziomeków swoich, lubił iść za rozmaitemi swoiemi fantazyami i uroieniami, znaleziono następujący testament.—„Zostawiam moim dziedzicom 50 psów rozmaitego gatunku; 100 par spodni; 400 par trzewików; 100 par bótów; 80 peruk (nosił zawsze własne włosy); 80 pojazdów i wozów; 30 taczek; 200 motyk i łopat; 50 siodeł z skórami; 80 pługów (które ieszcze nigdy niebyły używane); i mnóstwo lasek i kiiów; 60 koni i wołów (które ieszcze niebyły zaprzęgane); 200 wideł i haków; 75 drabin, 50 bagnietów, pistoletów, szpad i inney broni; pełny wielki wóz nieoprawnych książek (pomiędzy któremi niebyło ani iednego kazania); nakoniec iedną szkatłę, zawierającą w sobie 500 funtów sterlingów.— Ogólnym dziedzicem tego wszystkiego był iego naybliższy krewny, naiemny robotnik w Londynie. Mówią także o tym osobliwym człowieku, że co wieczor, przed udaniem się na spoczynek, zamykał swojego służącego i swoją służbę w osobnych izbach; poczym wystrzelił z fuzyi i spuszczał z łańcucha zaiadłe psy.

Nowy a niezawodny sposób wygubienia liszek owadowych, ogłoszony przez Cesarско-Austryackiego Radcę Gubernialnego P. Sedlaczek.

Wczasie wschodu słońca, lub wieczorem o godzinie 6tey, a to od strony wschodu z rana, a wieczorem od strony zachodu, obeyrzeć trzeba bacznie drzewo z góry do dołu, dla wysledzenia zawiązków i gniazd liszek. Łatwo to poznać: liszki bowiem o tym czasie, opuszczają żywe zewnętrzne dalsze gałęzie drzewa i skupiaia się w pośrodku onego w miejscach, gdzie gałęzie wyrastają. Bierze się potem kiy długi wedle potrzeby, przy którego końcu umacnia się pióro umaczane dobrze w oleiu lnianym lub konopnym, albo też w oliwie, którym naciera się, nieporuszając bardzo drzewa, wspomniane zawiązki i gniazda. Zaręczyć można, iż w kwadrans potem wszystkie liszki pozdychają, a we dwa dni spadną na ziemię martwe i uschłe.

Ogłoszenie Od Rządu Uniwersytetu.

Rząd Uniwersytetu ostrzega wszystkich, iż Kandydatom do stanu nauczycielskiego, Klerykom Seminaryum głównego, i Studentom nie wolno iest pieniędzy pożyczać i długow zaciągać bez wiedzy i zezwolenia ich zwierzchności. Jest zaś naybliższą szkolną zwierzchnością Kandydatów, ich Prefekt, Kleryków Regens Seminaryum, a Studentów Dziekan Fakultetu Toż samo rozumieć się ma o uczniach Gimnazyum Wileńskiego, zostających pod zwierzchnością Dyrektora i iego Pomocnika. Ktokolwiek stosować się nie będzie do tego postanowienia, sam sobie przypisze, ieżeli podawane skargi i prośby do Rządu Uniwersytetu, o zaciągnięte długie, przez wyżey wymienione osoby szkolne, zostaną bez skutku.

Cena Targowa Wileńska				
Od dnia 12 Maia do dnia 19 tegoż rub: kop				
Kommissyja Beczka	Zyta surowego	-	-	11
	Pszenicy	-	-	18
	Jęczmienia	-	-	10
	Gryki	-	-	9
	Owsa	-	-	11
	Grochu	-	-	8
	Faska Masła	-	-	7
	Funt słoniny wędzoney	-	-	15
	Funt mięsa wołowego	-	-	6
	Assygnacya 100 rubli	-	-	22 60
	Dukat	-	-	2 95